

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 7,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczonych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jednolamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDAŃSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnieniem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jednolamowy wiersz petitowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk, na niedzielę, dnia 8-go sierpnia 1920.

Nr. 181.

O warunki pokoju.

Po nieudanych rokowaniach rozejmowych ma się natychmiast odbyć obrady pokojowe. Pośpiechanie rządu sowieckiego zdaje do tego, aby pertraktacje te jak najdalej przedłużyć i zyskać możliwie w tym czasie jak najlepsze położenie strategiczne. Ogromne masy wojska bolszewickiego pchają komisarze sowieccy na fronty polskie, aby zająć stolicę i Lwów.

Naród polski rozumiał, co jemu grozi i zerwał się do wspólnej obrony zagrożonej stolicy i Ojczyzny. Ataki bolszewickie prowadzone z wielką gwałtownością, odpięta się. Kontratak wojsk polskich na południu czyni dobre postępy. Widać z tego, iż naród polski zrozumiał powagę obecnej chwili i ponosi szczerze ofiary dla obrony zagrożonej wolności. Bolszewicy widzą, iż przedłużanie rokowań pokojowych nie przynosi im spodziewanych owoców, lecz nawet straty. Polska oznaczyła podstawę do przyszłych rokowań pokojowych. Jako warunki pokoju mają być: 1) Uznanie przez rząd sowiecki niepodległości państwa polskiego i 2) wolne decydowanie o swym losie narodów, oddzielających nas od Rosji. Los narodu polskiego zależy od niepodległości Rzeczypospolitej a drugi warunek pokoju oznaczy nasze granice wschodnie według zasad Wilsona. Los Wilna i Mińszczyzny zależy od wyniku głosowania ludu. Spodziewamy się, iż z powodu przewagi polskiej lub ludu sympatyzującego z Polską zyskamy te ziemie.

Rząd polski ma szczerze zamiary zawarcia pokoju i wysłał dnia 5-go sierpnia r.b. wieczorem następujący radio-telegram, adresowany do komisarza do spraw zagranicznych, Cziczierina:

Do komisarza ludowego do spraw zagranicznych, Cziczierina. Moskwa.

Rząd Polski przyjął do wiadomości sprawozdanie swej delegacji, która wróciła z Baranowicz i stwierdza, że rząd sowiecki odrzuca propozycję zawarcia zawieszenia broni z Polską, a nawet odmówił podania do wiadomości warunków rozejmu; co więcej rząd Polski stwierdza, że delegacja polska pozbawiona była prawa swobodnego porozumiewania się z Baranowicz ze swym rządem. Rząd Polski przyjął również do wiadomości propozycję rządu sowieckiego w sprawie rozpoczęcia w Mińsku dnia 4-go sierpnia r.b. równoczesnych pertraktacji o zawieszenie broni oraz o warunki zawarcia pokoju. Ze względu na to, że nasi delegaci byli zaopatrzeni w pełnomocnictwa wyłącznie zawarcia rozejmu, przeto propozycja ta była niewykonalna. Te fakty zmuszają rząd polski do stwierdzenia, że rząd sowiecki usiłuje przedłużyć wojnę i stan wojenny między obu krajami i tem samem ponosi odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny. Rząd Polski, dając jednak wszelkimi siłami do zakończenia wojny, gotów jest przyjąć propozycję rządu sowieckiego co do wysłania delegacji do Mińska celem równoczesnych obrad nad przedwstępniemi warunkami pokoju oraz nad warunkami zawieszenia broni. Rząd Polski zmuszony jest jednak domagać się formalnych gwarancji, że jego delegacji dana będzie możliwość swobodnego i bezpośredniego porozumiewania się z rządem polskim za pomocą stacji radio-telegraficznej w Mińsku oraz przez kurjerów, którym poczynione będą wszelkie ułatwienia, możliwe w dzisiejszych nieprzyjaznych warunkach. Rząd Polski uważa, że wobec zasadniczej odmowy rządu sowieckiego na propozycję zawarcia zawieszenia broni — zmuszony jest domagać się przynajmniej obustronnego zerwania wojskowej akcji zaczepnej od chwili rozpoczęcia pertraktacji. Rząd Polski gotów jest do zawarcia pokoju na podstawie wzajemnego uznania niewatpliwych praw narodowościowych oraz usiłować będzie znaleźć takie rozwiązanie wszystkich kwestii, któreby zagwarantowało na przyszłość pokojowe i przyjazne stosunki między Polską a jej wschodniemi sąsiadami. Rząd Polski nie mógłby przyjąć żadnych warunków, któreby były zamachem

Jeżeli mamy zwyciężyć,

jeżeli mamy obstać się jako państwo samodzielne, musi

ten, kto z karabinem walczy na froncie,
ten, kto pola obsiewa w kraju,
ten, kto przy warsztacie pracuje,
ten, kto pomoce niesie rannym i chorym,
ten, kto oświatę i kulturę szerzy,

słowem:

musi każdy

podpisać jaknajwięcej

Pożyczki Odrodzenia i Obrony Polski!

Polska uboga nie zdoła się obronić przed zalewem bolszewizmu!!

Subskrybując Pożyczki Odrodzenia przedłożone do 1 września 1918

na prawa suwerenne Polski przez mieszanie się w jej sprawy wewnętrzne. Rząd Polski oczekuje od rządu sowieckiego oświadczenia zasad, które posłużą za podstawę przyszłych warunków pokoju.

Warszawa, 5-go sierpnia 1920 roku.

podp.: książę Sapieha, minister spraw zagranicznych.

Z tego widać, iż do rokowań pokojowych wkrótce przyjdzie, o ile rząd sowiecki okaże dobre chęci i nie poda zbyt wygórowanych żądań jako podstawy pokojowe. Wszelkie zamachy na niepodległość Polski zostaną natychmiast odrzucone przez nią.

Działalność Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa.

Wobec łatwo zrozumianego zainteresowania społeczeństwa, Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa uważa za stosowne podać do wiadomości publicznej następujące informacje o swej organizacji i działalności.

Jak wiadomo pod przewodnictwem Generala Hallera w wykonaniu uchwał Rady Obrony Państwa wyłoniony został na zebraniu delegatów 226 instytucji Komitet i pracuje obecnie pod kierownictwem generala. Instytucje te, obejmując w swej działalności całość niemal życia publicznego stolicy i kraju, instytucje polityczne, społeczne, ekonomiczne, sportowe, naukowe, artystyczne, stowarzyszenia kobiece, stowarzyszenia zawodowe, organizacje młodzieży itd. z natury rzeczy nadały Komitetowi charakter ogólny i bezpartyjny i zakreśliły jego działalność na całe Państwo.

Komitet podzielił swą pracę na następujące działy:

1. Działalność w kierunku propagandy.

Właściwa propaganda ma za zadanie szerzyć nie w społeczeństwie tego poczucia, że konieczna jest ofiarność na cele armii ochotniczej związane z jej tworzeniem potrzeby Rządu, dalej na zaopatrzenie ochotników i ich rodzin.

Następnie rozwija Komitet działalność w kierunku bezpośredniej propagandy werbunkowej do wojska, oraz propagandy werbunku do pomocniczej służby społecznej, zajmuje się wreszcie rejestracją tych zgłoszonych sił społecznych. Dotąd 42 instytucji zgłosiły spisy osób, chętnych do pracy poza godzinami swojej pracy biurowej, zawodowej, spisy te obejmują około 80 000 nazwisk.

2) Opieka nad żołnierzem i jego rodziną.

W zakres tej działalności wchodzi zarówno praca duchowo-oświatowo-kulturalna przez opiekę religijną nad żołnierzem, dalej przez dostarczenie gazet, druków, pomoc w pisaniu listów itd. i opieka materialna przez dostarczanie żołnierzowi żywności, ubrania, obuwia, papierosów. Nadto organizuje Komitet opiekę nad rodziną żołnierza a w szczególności nad dziećmi przez umieszczanie ich w schroniskach i staranie o ich naukę, albo też przez ubezpieczenie w inny sposób ich bytu materialnego i wychowania.

Wreszcie organizuje Komitet przygotowania do zapewnienia bytu inwalidom.

W końcu wchodzi w zakres działania Komitetu zorganizowanie opieki nad chorvm żołnierzem i uzdrowiencom przez pomoc sanitarną, tworzenie szpitali oraz przez umieszczenie chorych po wsiach, w domach prywatnych.

3) W dziedzinie finansowej.

Zajmuje się Komitet zbierania ofiar na cele armii ochotniczej i obrony Państwa i zebrał już milionowe sumy.

4) W dziedzinie gospodarczej.

Organizuje współdziałalność różnych instytucji w zapotrzebowaniu armii ochotniczej.

5) Łączność z instytucjami i organizacjami oraz opinią publiczną utrzymuje Komitet bądź to wprost, bądź za pośrednictwem pras.

Temu podziałowi pracy odpowiada wewnętrzny organizacyjny podział Komitetu na sekcje.

Komitet wyteżył swe siły także w kierunku zorganizowania społecznej akcji obrony Państwa we wszystkich niemal województwach i powiatach, mianując swych pełnomocników wojewódzkich i powiatowych. Zadaniem tych pełnomocników jest powołać do życia komitety wojewódzkie i powiatowe i zorganizować w swych okręgach akcję społeczną obrony Państwa. Dotąd mianowano 22 pełnomocników na powiaty województwa warszawskiego, 12 na województwo łódzkie, 15 na kieleckie, 12 na białoruskie, 19 na lubelskie, 27 na Małopolskę i 3 na byłą zabór pruski — razem 110 pełnomocników.

W najbliższej przyszłości Wykonawczy Komitet poda szczegóły swej organizacji ze sprawozdaniami działalności poszczególnych sekcji.

Zwalczanie analfabetyzmu w Rosji.

„Rote Fahne” pisze: Aby zwalczyć zimę, głód i rozprzeżenie, potrzeba zużyć wszystkie siły robotników i robotnic. Często jednak zużywa się dużo siły bez znaczenia ekonomicznego. Potrzeba mieć dużo wiadomości, aby odbudować gospodarstwo krajowe, pobudować mosty i drogi do transportów, puścić fabryki w ruch, przewozić surowce i wydzielać żywność. Temi wiadomościami nie rozporządzają nasi robotnicy. Carowie, agrariusze i kapitaliści trzymali ich umysłnie w ciemności. Prawie połowa robotników, a przedewszystkiem kobiety, jest analfabetyczna. Istnieją w Rosji gubernie, gdzie 80 procent ludności jest analfabetami. Potrzeba jednak umieć pisać i czytać, aby nabyć wiadomości. Analfabeta nie może czytać żadnej gazety, nie może dowiedzieć się, co się w świecie dzieje, nie umie czytać żadnej książki, w której objaśnienie, jak to lub owo się czyni.

Komisarze ludowi wydali rozporządzenie, według którego założy się tysiące szkół w których wszyscy analfabeci, a szczególnie młodzież ma się uczyć czytania i pisania. Kosztować to będzie miliony i dużo pracy, lecz musi być zrobień.

W Rosji są miliony analfabetów i upłynie kilka lat, zanim analfabetyzm zniknie.

Teraz są po wszystkich miastach i wsiach analfabeci pospisani, aby mieć dokładny pogląd na liczbę ich; jest to przedewszystkiem potrzebne celem angażowania sił nauczycielskich, do sprawienia książek, ołówków, zeszytów i t. d.

W wielu miastach, jak n. p. w Piotrogradzie jest spis analfabetów zupełnie ukończony. Co uży- skało się z tego? Najliczniejszych analfabetów znaleziono między niewiastami, bo na 100 — 67. Liczba ta daje powód do rozwiązania. Publiczne jadalnie, ochronki dla dzieci i ogródki dziecięce wyrwają niewiastę z nieświadomości, w której żyła, lecz przede wszystkim potrzebną jest rzecz, aby robotnice surowo sobie postanowiły nabyć wiadomości.

Żadna świadoma swej organizacji robotnica nie powinna być analfabetką. Kto nie umie pisać lub czytać, niech korzysta ze sposobności i uczęszcza do szkoły. Kto umie czytać i pisać, niech uczy inne.

Widzimy, iż rząd sowiecki dąży wszelkimi siłami do pozyskania ludu rosyjskiego dla swych idei. Zwalczenie analfabetyzmu ma głębokie znaczenie. Chce on bowiem, aby przez pisma i broszurki łatwiej pozyskać duszę chłopca rosyjskiego niż przez agitację niedocierającą wszędzie do strzech wieśniaczych.

Baranowicze.

Ze względu na wielką rolę, jaką odgrywały obecnie Baranowicze przy pertraktacjach rozejmowych podajemy naszym czytelnikom bliższy opis tej miejscowości oraz z nią połączonych.

O 141 klm. od Brześcia Litewskiego wśród gęstych lasów znajduje się mała niepozorna miejscina, o wiorstwie od której leży węzłowa jedna z najważniejszych na szlaku Moskwa-Warszawa stacja Baranowicze. Zbiegają się tu szlaki kolejowe: z Wilna poprzez Lidę, który dalej na południe ciągnie się na Stolin. Również z Brześcia Litewskiego, poprzez Mińsk do Moskwy, wreszcie boczna odnoga z Bielska poprzez Wołkowysk-Słomim. Jak widzimy z tego rozchodzą się pociągi w pięciu kierunkach.

Miejscowość ta w dziejach historii do wojny światowej nie odgrywała żadnej ważniejszej roli, dopiero w 1914 roku ówczesny naczelny wódz armii rosyjskiej Mikołaj Mikołajewicz założył tu swoją Kwaterę Główną, w której przebywały wszystkie najwybitniejsze osobistości carskiej Rosji. Tam jak wieść głucha i dotychczas nie sprawdzona niesie często uciekał z Piotrogradu car Mikołaj przed napastniczym a zgodnym atakiem licznej kamarylli dworskiej, złożonej z elementów pangiermańskich, która starała się odciągnąć słabego i chorowitego monarchę od sojuszu z Ententą a rzucić w objęcia Niemiec.

Po pobiciu Rosji w Baranowiczach założył swoją kwaterę również ks. Leopold Bawarski dowódca niemieckiego frontu Wschodniego i odbywał słynne tam przeglądy wojsk legionowych.

Po upadku Niemiec znowu na pewien czas uciechło o Baranowiczach, a jedynie w komunikatach parokrotnie wspomniano o tej miejscowości i dopiero teraz oto wypływa ona jako miejsce rokowań między Polską a sowiecką Rosją nad sprawą rozejmu.

Spalenie rodziny carskiej.

Niezwykle interesujące i wstrząsające szczegóły dotyczące się męczeńskiej śmierci byłego cara i jego rodziny, zamordowanej przez bolszewików, zawiera dzieło Charles'a i Henri Omessa pod tytułem „La Derniere Tzarine“, które ostatnimi dniami pojawiło się w Parwzu.

Obaj autorowie wyżej wymienionej książki przebywający podczas rewolucji w Rosji zdolali zebrać szczegóły tragicznej śmierci carskiej rodziny wprost od naocznego wiarogodnego świadka, Aleksego Dobrowica, który pod przybranem nazwiskiem wśliznął się w szeregi czerwonej gwardii w celu ocalenia cara i jego rodziny, lecz zmuszony został asystować przy potwornym mordzie i przyglądać się bestjałstwu bolszewików.

Oto fragmenty z jego opowiadania:

„Jeden z katów, Jakowlew, podszedł do carowej, trzymającej w objęciach szlochającego carewicza i z błazńskim ukłonem zwrócił się do niej:

— Kobieto, nazwiskiem Romanów, twój mąż, wampir, co spał krew narodu już został stracony, a teraz kolej na ciebie. Nie ujdiesz na wyższej sprawiedliwości narodu. Naprzód! Do lasu, gdzie wybije ostatnia twoja i twoich dzieci godzina!

Carowa wskazała na płaczącego syna i córki i zwróciła się dumnie do katów z ostatnią prośbą, by poprzesztano na straceniu jej, matki, a oszczędzono niewinne dzieci.

— Sowieci skazał na śmierć ciebie i twoje dzieci! — odpowiedział Jakowlew zdumiony spokojnym majestatem ofiary. — **Dość tego.** Idźcie my spełnić wolę narodu.

I bagnetami popędzono nieszczęśliwą matkę niosącą niemal w ramionach cicho płaczącego syna. Za nią szły popychane wielkie księżniczki. W głuchym milczeniu rozległ się tylko zdławiony szloch carewicza i jęk przywiązanego do nie-

go jak pies sługi, marynarza, któremu mordercy zawiązali oczy i w drodze do lasu zakłuli go po woli bagnetami. W lesie czekała już na potworne widowisko rozszalała dysząca nienawiścią i żądza mordu tłuszcza bolszewicka. Kobiety zbierały gałęzie i układały je w wielki stos, bluzgając przekleństwami, a gdy stos podpalono, wpełchnięto w płomienie carową i jej dzieci.

I ilekroć która z ofiar chciała uciec z płonącego stosu, dziesiątki cychających na nią bagnetów wpychały ją na nowo w żar olbrzymiego ogniska... Okropny odór palących się ciał przepełnił powietrze, zmikły ostatnie jęki i czarne kłęby dymu osłoniły litośnie powoli spalające się ofiary.

Tak straszliwą śmiercią zginęła ostatnia carowa Rosji, księżniczka Hessen-Darmstadt i jej dzieci. Opowiadanie Dobrowica zgadza się najzupełniej z publikowanymi swego czasu sir Eliot'a wiadomościami z Rosji, w których opisany jest fakt znalezienia w lesie pod Ekaterynburgiem w stosie popiołu olbrzymiego diamentu. Diament ten należał do jednej z wielkich księżniczek i był zaszyty w jej sukni, co wskazuje, że istotnie rodzina byłego cara została spalona.

Przegląd polityczny.

Komunikat sztabu gen. W. P. z dnia 6 sierpnia.

Na północ od Ostrołęki walki w rejonie Myszynca. Między Ostrołęką a Bugiem oddziały nasze wstrzymują bardzo silny nacisk przeciwnika w rejonie Czernic i Ostrowa. Na zachód Drohiczna walki z oddziałami, które zdołały się przeprowadzić na lewy brzeg Bugu. Między Drohiczną a Brześciem kontrakcja nasze rozpoczęta w dniu wczorajszym doprowadziła do odrzucenia przeciwnika na północny brzeg Bugu. Walki te nosiły charakter nadzwyczaj zacięty. W walkach tych odznaczyły się szczególnie oddziały 14 dywizji poznańskiej. Silne ataki nieprzyjaciela w rejonie Brześcia Litewskiego i na południe od niego zmusiły nasze oddziały do opuszczenia Murawca i Terespolu. Walki o posiadanie tych miejscowości są w toku. Walki w rejonie na wschód od Brodów trwają w dalszym ciągu. Brody zostały doszczętnie zrabowane przez bolszewików. Na Seretem ataki bolszewickie odparto. Dalsza kontrakcja oddziałów ukraińskich rozwija się pomyślnie.

Naczelne Dowództwo Sztab Generalny.

Pisma angielskie o warunkach pokojowych.

BAT. Pisma londyńskie podają: wobec dalszego pochodu wojsk czerwonych, jest rzeczą jasną, że rząd sowiecki rozmyślnie wykorzystuje obecną sytuację do przewleczenia pertraktacji. Bolszewickie warunki pokoju wywołały w Anglii wielkie niezadowolenie. Podobno bolszewicy żądają od Polski zupełnego rozbrojenia i wymagają, aby rozbrojenie to było dokonane pod kierunkiem polskich sowietów. Na żądanie takie Ententa oczywiście zgodzić się nie może.

Zgodność Koalicji.

„Przegląd wieczorny“ donosi w depeszy z Paryża Prez. Min. Millerand, omawiając sprawy, związane z traktatem i wynikami konferencji w Spa i Boulogne, powiedział między innymi: Nigdy więcej, niż dzisiaj, nie było potrzeba ścisłego porozumienia się między aliantami. Jest to niezbędne nie tylko w stosunku do Niemiec, celem wykonania warunków traktatu. Spójrzcie na wschód! Trzeba ścisłej łączności, serdecznej i pełnej zaufania wszystkich aliantów, ile tylko samych aliantów, żeby pospieszyć Polsce na pomoc. (Oklaski huczne). Potrzebne jest ich porozumienie, ściśle, oparte na zaufaniu, ażeby się utrzymać na linii postępowania, od którego rząd francuski, wbrew zarzutom, jakie mu się czyni, lekko, nigdy się nie usuwał, ażeby unicestwić nie tylko militarne plany bolszewickie, ale też ich plany dyplomatyczne, jeszcze niebezpieczniejsze, niż plany militarne. (żywe oklaski całej Izby z wyjątkiem skrajnej lewicy).

Bolszewicy ufni w swe siły.

PAT. Bolszewicki organ urzędowy Sowietów „Prawda“ pisze, że na rokowania nie będą w niczem podobne do dawnych rokowań w Brześciu Litewskim, gdyż Sowiety rosyjskie są dzisiaj dość silne, ażeby nie kapitulować. „Nasze zwycięstwo dyplomatyczne“, podaje dalej „Prawda“ było okupione ciężkimi ofiarami naszej czerwonej armii. Gwarancjami naszych przysiężnych zwycięstw są rozbiór Polski i klęska gen. Wrangla.

O obronę państwa polskiego.

Jak donosi „Przegląd Wieczorny“, w piątek odbędzie się posiedzenie Rady Obrony Państwa w sprawie pociągnięcia społeczeństwa do akcji wojskowej około obrony państwa polskiego.

Środki zaradcze Koalicji na niebezpieczeństwo bolszewickie.

Echo de Paris pisze: Państwa Sprzymierzone powinny dołożyć wszelkich starań, aby przyjąć Polskę z pomocą. Zdaniem tego pisma, koniecz-

nem jest spotkanie się Lloyd Georga i Milleranda, aby w tej historycznej godzinie ustalić jednolitą linię działania wobec niebezpieczeństwa bolszewickiego, którzy dążą do zagłady Polski.

Protest Rady Narodowej w Cieszwynie.

Dnia 5. 8. odbyło się pełne posiedzenie Rady Narodowej, które zarazem było jej ostatnim posiedzeniem. Rada uchwaliła rezolucję orzekającą, że rozwiązuje się ona z dniem dzisiejszym i wyłania komisję likwidacyjną, oraz wyraża protest przeciwko rozstrzygnięciu sprawy Cieszyńskiej przez radę ambasadorów.

Nadużycia władz niemieckich w Malborku.

Niemieckie władze w Malborku dopuściły się niesłychanego nadużycia, sprzeciwiającego się prawom międzynarodowym. W środę bowiem zatrzymały przejeżdżającego przez Malbork polskiego kurjera konsularnego, któremu odebrano opieczetowany wrek z pocztą dyplomatyczną i poddano go rewizji. Kurjer jechał z Gdańska do Kwidzyna.

Rząd a rokowania pokojowe.

„Kurj. Warsz.“ donosi pod data 5. bm.: Nasze sfery rządowe przez cały dzień wczorajszy debatowały nad stanowiskiem, jakie Rząd Polski ma zająć wobec propozycji bolszewików rozpoczęcia rokowań pokojowych w Mińsku. Posiedzenie Rady ministrów poświęcone tej sprawie trwało od godziny 11 rano do godz. 3 po poł. W obradach uczestniczył członek delegacji polskiej rozejmowej, posekretarz dr. Wróblewski, który zdał sprawę z całego przebiegu rokowań. W rezultacie postanowiono większością głosów uzależnić wysłanie delegacji pokojowej od odpowiedzi bolszewickiej na nasze warunki, które wysłane będą w specjalnej nocy do rządu sowieckiego.

Protesty przeciw podziałowi Śl. Cieszyńskiego.

Do Warszawy przybyła delegacja Śląska Cieszyńskiego z protestem przeciwko podziałowi Śląska, która złożyła wiceprezesowi ministrów Daszyńskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Sapiesze i marszałkowi Sejmu Trąpczyńskiemu swój protest. Protest ten był również złożony przez delegację do ambasad: włoskiej, francuskiej, amerykańskiej i angielskiej.

Organizowanie się katolików w Słowacji.

W praskich przeciwnikach katolickich kołach wywołała wielkie wrażenie uchwała katolickiej partii ludowej, według której ma się organizować Słowację i w Roczahegy urządzić sekretariat generalny. Słowacy amerykańscy przysłali na ten cel 100 000 koron a sekretariaty obwodowe zobowiązały się ofiarować miesięcznie po 2000 koron na drukowanie broszurek informacyjnych. Ks. Hlinka i Juriga, którzy dawniej byli filozofami, staczają obecnie bardzo ostrą walkę dla autonomii słowackiej, aby uwolnić lud od przeciwnikach polityki i propagandy czeskiej.

Rada Obr. Państwa o rokowaniach pokojowych.

Jak donosi „Kurj. Warsz.“, w środę o godz. 5 po południu zebrała się na posiedzenie w Belwedrze Rada Obrony Państwa. Po wysłuchaniu sprawozdania delegacji do Barnowicz rozpoczęła się w tej kwestii żywa dyskusja. Przedstawiono były dwa projekty noty do rządu sowieckiego w sprawie wysłania delegacji pokojowej do Mińska celem podjęcia rokowań pokojowych. Po dłuższej dyskusji udozgodniono oba projekty noty, która ma być jeszcze na czwartek w nocy wysłana do Moskwy, a która wyraża zgodę rządu polskiego na rokowania pokojowe w Mińsku. Jedyną jednak w tym wypadku, jeżeli rząd niemiecki przyjmie nasze zasadnicze postulaty pokojowe. Między innymi nota wymaga również od rządu sowieckiego zagwarantowania delegacji naszej swobodnej komunikacji i znoszenia się telegraficznego ze swym rządem.

Robotnicy tczewscy do wojewody pomorskiego.

Tczew, dnia 29 lipca 1920 r.

Do Pana Wojewody Pomorskiego

Jana Brejskiego

Toruń.

Szanownemu Panu Wojewodzie pozwalamy sobie niżej podpisać ku życzeniu naszych druhów wiecowników Narodowej Partii Robotniczej z dnia 25. 7. tr. na wiecu odbytym w Tczewie następujące wreczyć:

My około 500 wiecowników zebranych na sali w Domu Miejskim w Tczewie z N. P. R. wypowiadamy naszemu Wojewodzie Panu Janowi Brejskiemu pełne zaufanie i przyrzekamy mu wszelka wyteżona praca dla budowy naszej kochanej Ojczyzny, dalej jesteśmy na każde zawołanie gotowi bronić naszych kresów i granic i to z bronią w ręku przed napadami lub zakusami wrogów ze wschodu jak i z zachodu.

Wiecownicy N. P. R. w Tczewie.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę, 8 sierpnia rb.

Cyryaka męcz.

Słońca wschód 432, zachód 738.

Księżycia wschód 1119, zachód 221.

Gdańsk. Słomiany ogień. W pierwszych dniach entuzjazmu powszechnego nie było w Polsce żadnego stowarzyszenia, żadnej instytucji, która by nie zaofiarowała się do służby ochotniczej w Armji. Upłynęło od tego czasu parę tygodni i pod broń stawili się jedynie zrzeszenia młodzieży akademickiej, gimnazjalnej, oraz skauting. Niebezpieczeństwo nadciąga ku sercu Polski, ku Warszawie, pomimo to liczne stowarzyszenia, które w swoim czasie ogłaszały w gazetach swą gotowość, nie kwapią się teraz z wysłaniem swych członków do wojska. Czyżby dojrzały obywatele kraju mieli mniejsze poczucie patriotyzmu niż nasza młodzież i dziatwa?

O ile stowarzyszenia te nie chcą, by uchwały ich były uważane za pusty patriotyczny gest, niechaj natychmiast wezwą swych członków, by wstąpili do armji ochotniczej.

O niemożności służenia w wojsku decydować powinny jedynie Komisje przeglądowe. Przez nie powinni przejść wszyscy członkowie stowarzyszeń i związków, w których zapadały patriotyczne postanowienia. Komisje podzielią wszystkich dokładnie na zdolnych do noszenia broni i na nienadających się do służby wojskowej czynnej, przeznaczając materiał odpowiedni do służby pomocniczej.

Gdańsk. Opera leśna w Sopocie cieszy się wielkim powodzeniem i zasługuje na uznanie szerokiego kół gości kąpielowych. Tańce nowompełne Ewy Peter, wykonywane z wielką gracją i artystycznym upiększają operę. Trafny był wybór sztuki „Bajacco” do odegrania na leśnej scenie. Las i naturalne urządzenie nadawają tej sztuce wygląd oryginalny. Artysty, przeważnie pierwszorzędnego zamiejscowego siły, odpisują jaknajlepiej. Główne role są bardzo dobrze odegrane. Udział publiczności jest wielki, gdyż pogoda sprzyja nadzwyczaj. Ostatnie przedstawienie odbędzie się jutro w niedzielę.

Towarzystwo św. Zyty urządza w niedzielę, 8 t. m. wycieczkę do Orłowa. Najpóźniejszy wyjazd z Gdańska o godz. 2 minut 45 po poł. Punkt zbiorowy dla wszystkich biorących udział dworzec sopocki. Goście mile widziani, zwraca się jednakowoż uwagę na to, aby nie brać mniejszych dzieci ze sobą.

W razie niepogody zebranie o godz. 5 po poł. w Ochronce, Poggenpuhl 11.

Zasiłki wojskowe. Ministerstwo byłego zaboru pruskiego donosi, że rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z 20. 7. 1920 r. przynano zasiłki wojskowe w następującej wysokości:

We wszystkich miastach powiatowych i miejscowościach, które taksatywnie wliczyły się w rozporządzeniu Rady Obrony Państwa wynosi zasiłek miesięcznie: dla żony 300 marek, dla dziecka 200 mk., dla rodziców po 100 marek we wszystkich miejscowościach: dla żony 150 mk., dla dziecka 100 mk., dla rodziców po 75 marek.

Zasiłki w powyższej wysokości należą się wstecz od 1-go lipca r. b.

Odpowiednie zarządzenie wydano wojewodom, jednak wypłata ze względów technicznych (konieczności przeliczenia) opóźni się. Termin wypłaty zaległych kwot podadzą wydziały powiatowe względnie magistraty do publicznej wiadomości.

We wtorek, 10 b. m. odprawi się w kościele św. Mikołaja Mszę św. na cześć św. Wawrzynca, jako patrona Związku Urzędników Poczty. W dniu tym przypada rocznica założenia tego związku.

Wydawanie żywności. Artykuły pierwszej potrzeby będą wydawane od dnia 7-go sierpnia oraz w ciągu przyszłego tygodnia. Zwraca się uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

Wydawanie kart na mydło. Nowe karty na mydło wydawane będą od soboty, 7-go do 11 b. m. w sklepach kolonialnych za oddaniem kuponu głównego nr. 188.

Grudziadz. „Grudziadzki Komitet werunkowy i opieki nad żołnierzami” utworzony został na odbytem w Bazarze zebraniu.

Potrzebę takiego komitetu odnośnie działalności uznawano, gdyż chodzi o pozyskanie celem obrony zagrożonej Ojczyzny jak największej liczby ochotników, a powtórę o to, aby tak przybywających tu jak i odjeżdżających stąd ochotników i wogóle żołnierzy otoczyć pożądaną opieką, pokazać im ciepło dla nich serce, w razie potrzeby posilić ich i orzeźwić, aby chęć służenia Ojczyźnie u nich nie słabła, lecz raczej się potęgowała. — Ważną tę sprawę omawiano poprzednio na dwóch naradach w ścisłym kółku, poczem wybrany w tym celu z łona osób cywilnych i wojskowych Komitet tymczasowy pchnął rzecz na szersze tory i zwołał wieksze zebranie, w którym brali udział przewodniczący wszystkich miejscowych Towarzystw i organizacji polskich oraz grono zaproszonych innych osób.

Wczorajsze zebranie zagał prezydent miasta p. Włodek, przewodniczył mu ks. Dembek, który do pióra powołał p. red. Rakowskiego. Jako główni referenci przemawiali pp. ppor. Hoffman i Wawrzynkowski, w dyskusji zaś zabierało głos sporo obecnych, w tem także niewiasty.

Dla należytego podziału pracy, aby mogła być tem skuteczniejszą, utworzono oprócz stojącego na czele całości Komitetu głównego (z 11 osób), trzy sekcje, i to finansową, werunkową i sekcję opieki. Pierwsza składać się będzie z pięciu członków, podczas gdy dwie drugie liczyć będą po 20. W skład każdej sekcji wchodzi po trzy osoby w komitetu głównego, reszta zaś dobrano z pośród odpowiednich do tego osób. Pozostających z komitetu głównego dwóch członków, mają tworzyć ściślejszy jego zarząd. Taksamo każda poszczególna sekcja posiadać będzie swój własny zarząd.

Zaznacza się, iż o ile chodzi o zaopiekowanie się się rannymi, praca ta zajmować się będzie specjalnie miejscowy Czerwony Krzyż, z którym Komitet główny a zwłaszcza sekcja opieki w ścisłym pozostawać będzie związku.

Czynności odnośnie rozpoczęto natychmiast, skład osób, które się ich podjęły, uprawnia do nadziei, że zbożna ta praca wyda dla dobra Ojczyzny dobry owoc, byle się w gorliwości wytrwało. Ze strony całej ludności miasta i okolicy bez różnicy stanu i zawodu winno się te szlachetne usiłowania jak najszczerzej popierać. Bóg niechaj tej pracy błogosławi raczy!

Chojnice. W dniu 24 lipca w Chojnicach, w sali Januszewskiego o godz. 7 wieczorem odbył się wiec pod przewodnictwem burmistrza miasta p. Sobierajczyka. Na sali obecnych było 400 osób. Przemawiali por. Hoffman i Fraczkowski. Po wiecu zgłosiło się bardzo wielu ochotników. Oprócz tego utworzono komitet, który rozwinie dalszą działalność propagandystyczną.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Walne zebr. Tow. Uczni i Uczennice Handlowych przy Związku Handlowców w Poznaniu. Oddział Gdański w poniedziałek 9 b. m. o godz. 8 wiecz. na sali Domu św. Józefa przy ul. Zduńskiej (Töpfergasse 5). Na porządku obrad wybór zarządu. Liczny udział pożądan.

Gdańsk. Lekcja Tow. Orkiestralnego we wtorek, 10 b. m. o godz. 7 wiecz. w Ochronce. Przyjmijcie nowych członków.

Gdańsk. Zebr. Tow. Polek w poniedziałek, 9 b. m. o godz. 8 wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11.

Gdańsk. Zebr. Urzędników Pocztywch Polaków w niedzielę, 8 b. m. o godz. 5 po poł. w Ochronce, Poggenpuhl 11.

Sidlice. Lekcje śpiewu we wtorek, 10 b. m. i w czwartek 7½ wiecz. u p. Banieckiego w Emaus.

Oliwa. Zebr. Zjedn. Zaw. Polsk. w poniedziałek, 9 sierpnia o godz. 7 wieczorem na sali p. Drzewickiego, Zoppoterstr.

Chwaszczyn. Zebr. Tow. Lud. w niedzielę, 8 b. m. zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokolu.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Aktywne w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.

Abgabe von Lebensmitteln.

Am Sonnabend dieser Woche und im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

1. Von Sonnabend, den 6. August: Auf die Speisestettkarte: 125 Gramm Butter zum Preise von 10.— M für das Pfund auf die Marke 2.

2. Von Dienstag, den 10. August:

I. Auf die Lebensmittelkarte:

a) 250 Gramm Haferflocken zum Preise von 1.80 M f. d. Pfund: Marke 13 der Danziger Lebensmittelkarte für Erwachsene, sowie Marke 23 der Lebensmittelkarte für Erwachsene in den Nachbargemeinden.

b) 250 Gramm Gerstengrütze zum Preise von 95 Pfg. f. d. Pfd.: Kinderkarte Marke 13 K in Danzig, sowie Marke 23 K in den Nachbargemeinden.

c) 500 Gramm Marmelade zum Preise von 2.— M. f. d. Pfd.: Marken 14 und 14 K der Danziger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, sowie Marken 24 und 24 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder, in den Nachbargemeinden. Die Marmelade ist in der üblichen Weise zu beziehen.

II Auf die Lebensmittelzusatzkarte:

250 Gramm Zwieback zum Preise von 4.— M. f. d. Pfd.: Auf die Marke 15 der Danziger Lebensmittelzusatzkarte für Leute über 60 Jahre, erhältlich in nachfolgenden Geschäften und in den Verkaufsstellen für Krankenernährung.

Danzig:

Belau, Ernst, Hakelwerk 1—2. Gross, Friedr., Altst. Graben 86. Jegust, Rud., Ziegelstr. 6. Kaline, B., Mauseg. 5. Kuptz, Jos., Baumgartschegasse. Lundenblatt, Max, Heil-Geistgasse 131. Leistner, Siemens Nohflg., Hundegasse 119. MacBwits, Wilh., Altst. Graben. Oesterreich, Gust., Kneipab 7/8. Richter, Reinh., Schichaug. 10. Voigt, Karl, Fischmarkt, 37/38. Wieck, Alex., Langgarten 86/87.

Langfuhr:

Cröhn, Paul, Bahnhofstr. 15. Leitreiter, Emil, Hauptstr. 10.

Stadtgebiet: Paetsch, Bruno, Stadtgebiet 40.

Heubude: Schmidt, Martha, Wasserstr. 8.

Schidlitz: Höft, Wanda, Karthäuserstr. 86.

Brösen: Cohn, Max, Augustastr. 15.

Neufahrwasser: Biber, Hans, Olivaerstr. 48/49.

St. Albrecht: Keymel, Fr. St. Albrecht 35.

Laudental: Schawe, Gebr., Bedoffkeweg 10.

Die Händler erhalten die Bezugscheine für Zwieback im Lebensmittelamt, Kaserne Wieben, Fleischergasse, Flügel 3, 2 Treppen, Zimmer 30.

Die für Zwieback vereinnahmten Marken sind der Nahrungskartenstelle Pfefferstadt 33/35, 1 Treppe, Saal, Stelle 8 einzureichen. — Die Einreichung der übrigen vereinnahmten Marken erfolgt in der üblichen Weise. 1880

Danzig, den 5. August 1920.

Der Magistrat.

Ausgabe der Seifenkarten.

Auf Grund unserer Bekanntmachung vom 6. Juni 1917 machen wir bekannt:

1. Von Sonnabend, den 7. August bis Mittwoch, den 11. August erhalten die Haushaltungen bei den Kolonialwarenhändlern, in deren Kundenliste sie sich auf Grund der Nahrungshauptkarten haben eintragen lassen, die neuen Seifenkarten gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 188.
2. Die den Kindern bis zum Alter von 18 Monaten zustehenden Seifenzusatzkarten werden von Sonnabend, den 7. August an in der Nahrungskartenstelle, Pfefferstadt 33/35, 1 Treppe, Saal, Stelle 7, in der Zeit von 7—2 Uhr gegen Vorlegung der Geburtsurkunde, des Impfscheines oder einer sonstigen amtlichen Urkunde ausgehändigt, und zwar den Haushaltungen, die mit den Buchstaben A—H einschliesslich beginnen, am

Sonnabend, den 7. August, mit den Buchstaben J—M einschliesslich beginnen, am Montag, den 9. August, mit den Buchstaben N—R einschliesslich beginnen, am Dienstag, den 10. August, mit den Buchstaben S—Z einschliesslich beginnen, am Mittwoch, den 11. August.

Die zum Besage von Seifenkarten berechtigten Hebammen, Aerzte und Schwestern und die mit einer ansteckenden Krankheit behafteten Kranken erhalten diese Karten von Donnerstag, den 12. August an in der Nahrungskartenstelle, Pfefferstadt 33/35, 1 Treppe Saal, Stelle 7, ausgehändigt.

Eine Zusendung der Karten durch die Post findet nur auf Antrag statt, dem ein mit Aufschrift versehener Briefumschlag beizufügen ist.

3. Die vereinnahmten Hauptmarken Nr. 188 sind von den Händlern in der Zeit von Donnerstag den 12., bis Sonnabend, den 14. August der Nahrungskartenstelle, Pfefferstadt 33/35, 1 Treppe, Saal, Stelle 8 einzureichen.

4. Die Kolonialwarenhändler haben zugleich mit den Seifenkarten die Ausweis-Vordrucke für die bevorstehende Ausgabe der Nahrungshauptkarten an ihre Kunden auszugeben. 1859

Danzig, den 5. August 1920.

Der Magistrat.

Wir suchen von sofort

Mamselle für kalte und warme Küche sowie für Kaffeküchen. Persönliche Meldungen während der Dienststunden in unserer Vermittlungsstelle für Gastwirtsangestellte, Elisabethwall 2, Zimmer 32/33 erbeten.

Danzig, den 4. August 1920.

Der Magistrat,

1883

Deuma-Conzern A.-G.

?

Gdańsk,

ulica DŁUGA nr. 69/70.

1860

UWAGA!

Z 5 na 6 sierpnia skradziono ze stajni mojej karą 4 letnią kobyłę z białą gwiazdką na łbie i białymi tylnymi nogami i 7 letnią kobyłę z białą gwiazdką na łbie oraz wóz i uprzęż roboczą. Za znalezienie koni daje 3000 m. nagrody, a za wskazanie sprawcy kradzieży 1000 m. 1861

**Właścicielka p. Kreft
Lamenstein (Freistadt)**

**Restauracja i cukiernia
Sopot Talmühle Sopot**

Najpiękniejszy widok.

W każdą niedzielę 1824

koncert artystów

południe o godzinie 3 1/2 po poł.

własna cukiernia Znakomita kuchnia.

Pokoje z całym utrzymaniem, 3 miast od kąpiel pólnocnych.
SMACZNE WAFLE.

N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDANSK. Poggenpohl nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparaacji, prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych. 1509

Kosztorysy bezpłatnie.

W najlepszych gatunkach

Tania kontekcja męska

specjalność: Monachijskie ubrania z grubego sukna.

Tanie męskie wyprawy

bielizna, krawaty, ubrania nocne.

Tanie rakietki tenisowe, wiatrówki.

Męska pracownia krawiecka.

Carl Rabe

Zwrócić proszę uwagę na moje 9 okien wystawowych.
Gdańsk, Langasse 52, Bentlergasse 11, 12, 13, 14.
Sopot, Seestrasse nr. 48. 1857

Dobry interes,

będący w ruchu

kolonialno-Cygarowo-Papierosowy

dający mies. 25-30000 Mk., zaraz do sprzedania. Oferty do Adm. „Gazety Gdańskiej” pod nr. 1862.

Kupujemy:

belki, deski do szalowania, deski do skrzyn, deski do zwierzchołków, drzewo opałowe

prosimy o podanie ofert

ZYGFRID ZADECKI & Ska,

Poznań, W. III. ul. Mickiewicza 34. Tel. 3161 (1805)

Zecerów linotypistów

potrzebujemy natychmiast, chwilowo mają stawić na maszynie „Ideal” a później na amerykańskiej „Intertype” pierwszej maszynie tego rodzaju z klawiaturą polską.

„Gazeta Gdańska” Tow. Akc.

GDANSK, Grobla Przedmiejska 49. (1698)

Bracia rozszerzają „Gazetę Gdańską”

Deutsche OSTMEESSE

Königsberg.

Jarmark w Królewcu

Zaczyna się 26 września. Kończy się 1 października.

Urząd Jarmarku m. Królowa w Prusach. :—: (Messamt der Stadt Königsberg i Pr. 1864)

Korzystna sposobność jazdy do Niemiec

okretem Tow. „Lloyd” „Grüssgott”

Odjazd w każdy poniedziałek i czwartek
z GDANSKA (Brabank) o godz. 8 rano,
z SOPOT (z pomostu) o godz. 9 rano,

W Świnoujściu jest zaraz połączenie do Berlina na dw. Szczeciński
Przyjazd do Berlina w każdy wtorek i piątek o godzinie 8 rano.

Koszt przejazdu: z Gdańska lub Sopot do Świnoujścia Mk. 90,— w jedną stronę, oraz Mk. 135,— na podróż w obydwie strony. (Bilety ważne na 8 dni).

Kabiny, łóżaki i bilety zamawiać i nabywać można w biurze

„BALTROPA”

międzynarodowym biurze podróży i komunikacji

Złota Bylica (Grünes Kor) Gdańsk, Tel. 17-36. Sopot, ul. Polna 1 (Nordstrasse).

Szafki do pieniędzy

szafki do maszyn do pisania

trezory firmy Ostertagwerke

dostarcza

zastępca: Oestliche Industrie- u. Handelsgesellschaft

m. b. H. & Co., Kom. Ges. 1689

Gdańsk, Grobla Przedmiejska 38 b.

Godła i prace malarskie

wykonywają

(1744)

BRACIA GENDZIERSCY, GDAŃSK, Burgst. 19b.

Każdy - znawca

palij

„Legionkę”

tabakę, z zagranicznego tytoniu w paczkach
po mk. 5,— detaliczna sprzedaż
wszędzie do nabycia pp. kupców proszę
ściągnąć wprost ofertę. 1099

Julian Król,

fabryka tabaki, hurtownia tytoniu
Gdańsk — Wrzeszcz, Taubenweg 4.

W. Böttcher

Piła dawniej Toruń

założone w roku 1871.

Ocienie i spedycja

z Niemiec i do Niemiec

Wszelkie papiery dotyczące

we i wywozu zostaną do-

starzone i akaso. (1781)

Dla Sidlic!

Od 1 października lub wcześniej

do oddania agentura „Gazety Gdańskiej”

w Sidlicach, Zgłoszenia przyjmuje (1851)

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.”

Z powodu przeprowadzenia sprzedam teraz tanio

DOM

we Wrzeszczu

z kąpielą gazową, światłem elektrycznym, telefonem z dwóm podwórzem i miejscem na towary, wolnym 5 pokojowym mieszkaniem nadającym się na biuro. Cena 140000 mk. niemieckich.

Wiadomości udziela

E. KRAUSE Wrzeszcz, (1246.

Ahornweg, 8 al.

OBUWIE

szufla i reparauje

prędko i tanio (1834

PIERNICKI OLIVA,

ul. Gdańska (Danzigerstr.)

Makulatury

ma na sprzedaż

„Gazeta Gdańska,”

1868 **PRAWNIK**

Rada Ministerjalny, objąłby

odpowiednie stanowisko w Gdańsku.

Dobra znajomość spraw ekono-

micznych, finansowych i

robotniczych. Praktyka hand-

lowa, bankowa i administra-

cynna. Władza językami:

polskim, niemieckim, fran-

cuskim, i rosyjskim. zna

angielski i włoski. Oferty

Prawnik 40 npr. się nadsyłać

do Biura Ogł. Tow. Akc.

„REKLAMA POLSKA”

WARSZAWA, JASNA 10.—

Dom mieszkalny

w Poznaniu

świeżo wybudowany We-

canda, kuchnia i wszelkie

wygody, dla 1 lub 2 rodzin,

Stajnia, ładny ogród, Kar-

tofle i plac do budowania

razem ca 2 morgi. Linja

Kolej: Poznań-Lesno, i mi-

auta od stacji 1865

Wiadomość: Krause, Magdeburg,

Fürst Leopoldstr. 6

Fortepian

dobrze utrzymany do sprze-

dania. 1856

M. Tokarska,

Nowo-Ogrodnia 35.

Ekspedjentka

do sortowania papierosów

poszukiwana. 1855

Bahnhofsautomat

Antichlor

leco Wolay Port w Gdań-

sku ma do sprzedania 1854

Albert Kuh, Gdańsk

Hansaplatz 3 Telefon 3179.